

# Leszek Piątkowski

---

## Sesja naukowa "Dzieje Łęcznej"

---

Rocznik Lubelski 27-28, 312-315

---

1985-1986

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

a także oprawa artystyczna spotkania. Wzięła w niej udział młodzież liceum z programem słowno-muzycznym oraz Zespół Muzyki Dawnej z WDK w Zamościu.

Oceniając sesję poświęconą 330 rocznicy konfederacji tyszowieckiej należy stwierdzić, że spełniła ona swą rolę naukową i popularyzatorską.

*Witold Klaczewski*

### SESJA NAUKOWA „DZIEJE ŁĘCZNEJ”

Dotychczasowy stan badań nad przeszłością Łęcznej nie jest zadowalający. Liczne wzmianki o tej miejscowości, na które można natknąć się na marginesie prac o charakterze ogólniejszym, nie mogły zaspokoić społecznego zapotrzebowania mieszkańców tego regionu. Celowość podjęcia badań naukowych nad dziejami Łęcznej była tym większa i uzasadniona, że odgrywała ona znaczną rolę w życiu społeczno-gospodarczym Lubelszczyzny, a w pewnych okresach, w tym także obecnie, w życiu całego kraju.

Słuszności tego stwierdzenia przekonywająco dowodzą wyniki sesji naukowej, która odbyła się w Łęcznej w dniu 15 grudnia 1984 r., a została przygotowana przez Instytut Historii UMCS, Wojewódzką Radę Towarzystw Regionalnych oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej.

Problematyka sesji obracała się wokół ponad 500-letnich dziejów Łęcznej i regionu. Została ona omówiona w dziesięciu referatach opracowanych zarówno przez pracowników naukowych UMCS, jak również przez miejscowych regionalistów. Wszystkie prace opierały się na solidnej, na ogół nie znanej, a nadto często rozproszonyj bazie materiałowej. Ich autorzy włożyli wiele wysiłku, aby przedstawić możliwie pełny obraz miasta. Prace odznaczały się niejednokrotnie oryginalnymi i zasługującymi na uwagę spostrzeżeniami, wydobyły na światło dzienne wiele nie znanych faktów.

Osadnictwu średniowiecznemu w regionie łęczyńskim poświęciła swe wystąpienie dr Anna Sochacka (UMCS). Wykazała ona, że w okresie od X do XV w. następowało stopniowe zagęszczanie sieci osad na tym terytorium, a co za tym idzie, także znaczny wzrost liczby mieszkańców. Dostrzec można również coraz lepszą organizację administracji dominialnej i kościelnej, wyrażającej się w utworzeniu parafii i sołectw, ustanawianiu rządców, kluczy itp. Miało też miejsce doskonalenie gospodarki w różnych dziedzinach. Te pozytywne procesy zostały przerwane w pierwszych latach XVI w. wskutek najazdów Tatarów i spalenia Łęcznej, a zapewne również zniszczenia okolicznych wsi. Chyba jednak nie były te straty osadnicze zbyt rozległe, skoro w 1527 r. klasztor sieciechowski podjął udaną lokację drugiego w tym rejonie miasta — Puchaczowa.

Kolejny referent, dr Ryszard Szczygieł (UMCS), omówił lokację miasta Łęcznej i jego dzieje do końca XVI w. Autor przedstawił przede wszystkim warunki urbanizacji ziemi lubelskiej w XV w., kiedy to powstało na jej obszarze 11 miast. Jednym z nich była Łęczna. Przywilej lokacyjny wydał król Kazimierz Jagiellończyk na prośbę kasztelana krakowskiego, Jana Tęczyńskiego, w Kozienicach 7 stycznia 1467 r. Referent przedstawił następnie czynniki warunkujące rozwój ośrodka miejskiego, do których zaliczył przede wszystkim przebiegające przez Łęczną drogi handlowe, zwłaszcza z Wołynia ku Lublinowi oraz z Litwy na ziemię południowo-wschodnie. Wiele uwagi poświęcił też skomplikowanemu stosunkom własnościowym, gdyż w XVI w. Łęczna była podzielona pomiędzy trzech, a nawet czterech właścicieli. Zmiana w tym zakresie nastąpiła w trzecim ćwierćwieczu XVI stulecia, kiedy to Łęczna przeszła w ręce mazowieckiej rodziny Noskowskich. Była w tym czasie liczącym

się ośrodkiem miejskim województwa lubelskiego, największym na szlaku z Lublina do Chełma i Włodawy.

Dzieje Łęcznej w czasach nowożytnych zaprezentował dr Adam Andrzej Witusik (UMCS). Podkreślił, iż głównym czynnikiem rozkwitu miasta stał się w tym okresie handel krajowy i międzynarodowy. Ponieważ wchodziły tu w grę przede wszystkim jarmarki, po których miasto szybko powracało do swego spokojnego życia, nie wpływały one w większym stopniu na przestrzenny jego rozwój. Pod tym względem Łęczna rozwijała się w formach, jakie odziedziczyła po II poł. XVI w. W odróżnieniu od Lublina czy Zamościa, gdzie obok handlu dynamicznie rozkwitało również rzemiosło, w Łęcznej czynnik ten w zdecydowanie mniejszym stopniu określał kształty przestrzenne miasta i mniej dynamizował jego rozwój. Tak więc Łęczna była — podobnie jak poprzednio — złożonym organizmem miejskim. „Miejski” charakter miało właściwie tylko centrum, tj. rynki z przyległymi ulicami, natomiast reszta przypominała osiedle rolnicze. Zresztą tuż pod bokiem, między miastem a Zamkiem, nad ujściem rzeki Swinki do Wieprza, istniała wieś Podzamcze Małe, a obok — za Podzamczem Litewskim, Stara Wieś.

Następnie referent omówił życie codzienne mieszkańców Łęcznej oraz pożary i zarazy, które nawiedzały miasto. Ustalił też i scharakteryzował właścicieli Łęcznej w tym okresie. W I poł. XVII w. był nim Adam Noskowski, podkomorzy lubelski. Po jego śmierci Łęczna przeszła do Firlejów w wyniku małżeństwa córki Noskowskiego, Anny, z Mikołajem Andrzejem Firlejem, rotmistrzem królewskim. Około 1745 r. właścicielem Łęcznej był Seweryn Józef Rzewuski, niedługo potem, ok. 1766 r., należała ona do Hieronima Szeptyckiego, biskupa płockiego, który w 1772 r. przekazał ją wraz z przyległymi dobrami swoim krewnym, a którzy w dwa lata później, w 1774 r., sprzedali Łęczną hetmanowi wielkiemu koronnemu Ksaweremu Branickiemu. Pod koniec XVIII w. Łęczna dostała się w ręce Sapiechów, którzy w 1800 r. sprzedali ją na licytacji generałowi kawalerii i nadinspektorowi wojsk pruskich Adolfowi hr. de Kalkreuth.

„Jarmarki łączyńskie” to temat interesującego wystąpienia prof. Tadeusza Mencła (UMCS). Ich początki sięgają II poł. XVI w., kiedy to ówczesny dziedzic Łęcznej, Jan Firlej, otrzymał od króla Stefana Batorego przywilej dla miasta na dwa jarmarki, w tym jeden walny 8-dniowy na Boże Ciało. Był to prawdopodobnie przełomowy moment dla Łęcznej otoczonej łąkami, lasami i jeziorami, które stały się naturalnym miejscem postoju na przepędzane na jarmarki tysiące wołów i koni. Napływ tysięcy przybyszów pozwalał tutejszym mieszkańcom osiągać duże zyski z wynajmu domów, stajen, stodół, placów, ze sprzedaży żywności, z szynków, gar-kuchni, z wszelkiego rodzaju usług rzemieślniczych, faktorstwa itp. Niestety, w 1846 r. pożar zniszczył dawne piękne miasto z murowanymi kamienicami, a zubożali mieszkańcy zdołali odbudować tylko parterowe miasto, nie różniące się od innych małych miast Lubelszczyzny.

Wiele interesujących i nowych danych wniósł referat dr. Stanisława Wiśniewskiego (UMCS) poświęcony losom Łęcznej w okresie powstań narodowych. W tym czasie zmieniała się jej przynależność terytorialno-państwowa (zabór austriacki, Księstwo Warszawskie i — najdłużej — zabór rosyjski) i administracyjna. Był to okres narastania ogromnych zaniedbań komunalnych, zastoju, a nawet regresu w budownictwie, spadku liczby mieszkańców. Miasto pozostaje co prawda nadal ośrodkiem handlowym, ale i tu po okresie względnej świetności (czaszy zaboru austriackiego oraz lata 40-te XIX w.), następuje zastój. W Łęcznej istnieje tylko jedna szkoła elementarna, a i to borykała się z trudnościami natury finansowej. W latach 30-tych uruchomiono szkołę rzemieślniczo-niedzielną, ale z braku funduszy szybko nastąpiło jej zamknięcie. Pewne ożywienie „kulturalne” miasta następowało podczas jar-

marków. Mieszkańcy Łęcznej mogli wówczas podziwiać m. in. pokazy „optycznych panoram”, a nawet występy trupy aktorskiej (1862 r. — pod dyr. Ratajewicza). Z miastem związany był przez jakiś czas znany pisarz — Antoni Wieniarski (1823—1869).

Zywy był udział Łęcznej w powstaniach narodowych, szczególnie w styczniowym. Tu stacjonowało wiele oddziałów powstańczych, tu prowadziły działania oddziały gen. Michała Kruka Heydenreicha, Karola Krysińskiego i Eligiusza Kozłowskiego. Odpowiedzią ze strony zaborcy były wzmożone represje, które dotknęły mieszkańców Łęcznej i okolic.

Tego samego okresu dotyczył referat mgr Ewy Leśniewskiej (Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej) pt. „Uwłaszczenie w dobrach Łęczna w I poł. XIX w.” Autorka omówiła przeobrażenia strukturalne dóbr łęczyńskich w okresie przed i w czasie uwłaszczenia. Szczególnie ciekawie zarysowała sprawę likwidacji powinności mieszczan łęczyńskich, jakie świadczyli na rzecz właścicieli.

Kolejny okres w dziejach miasta, lata 1864—1919, zaprezentował doc. dr hab. Jan Lewandowski (UMCS). Zwrócił on uwagę na stopniową poprawę sytuacji Łęcznej w II poł. XIX w., choć nadal nie była ona zadowalająca. Wiele miejsca referent poświęcił udziałowi mieszkańców Łęcznej i okolic w rewolucji 1905—1907 r. Podkreślił szczególnie aktywną działalność na tym terenie Organizacji Bojowej PPS. Autor omówił też dzieje miasta w latach I wojny światowej. Wskazał na olbrzymie zniszczenia Łęcznej oraz znaczny spadek liczby jej mieszkańców. Przedstawił stosunki ludnościowe i wyznaniowe oraz naświetlił proces organizowania się samorządu miejskiego. Podkreślił również dużą aktywność polityczną mieszkańców Łęcznej. Wielu z nich działało czynnie w PSL oraz POW, wielu miało swój udział w dziele odzyskania niepodległości.

Losy miasta w okresie II Rzeczypospolitej stanowiły temat kolejnego referatu przedstawionego przez dr. Emila Horocha (UMCS). Autor poruszył w nim najważniejsze problemy związane z życiem mieszkańców Łęcznej w tym czasie. Obywatele Łęcznej stanowili w zasadzie dwie grupy narodowościowe — polską i żydowską. Pierwsza zajmowała się głównie rolnictwem, druga handlem i rzemiosłem. Miasto miało samorząd, swoje organizacje społeczne i kulturalno-oświatowe. Jak wiele innych miasteczek II Rzeczypospolitej borykało się ono z licznymi kłopotami. Szczególnie dotkliwy był brak pieniędzy. A potrzeby były olbrzymie. Miasto nadal było zaniedbane, ulice w zasadzie nie brukowane, brakowało studzien, dotkliwie odczuwano brak światła elektrycznego. Miejscowe władze starały się co prawda poprawić ten stan, lecz ich możliwości w tym zakresie były bardzo ograniczone.

Dzieje Łęcznej w latach okupacji hitlerowskiej przedstawił dr Józef Marszałek (UMCS). Szczegółowo ukazał on społeczność miejską w okresie kampanii wrześniowej, jej stany ilościowe w latach wojny, martyrologię ludności żydowskiej w obozach zagłady, a także jej masową egzekucję w 1943 r. (wymordowano wówczas ponad 2000 Żydów). Omówił również akcje terrorystyczne okupanta wobec ludności polskiej. Wiele uwagi poświęcił referent różnym formom walki miejscowej ludności z hitlerowskim aparatem okupacyjnym, jak: sabotaż, tajne nauczanie, zbrojne akcje partyzanckie, głównie w 1944 r. Całość zamknął wyzwoleniem miasta przez jednostki Armii Radzieckiej 22 lipca 1944 r.

Współczesnym dziejom miasta poświęcił swój referat dr Janusz Wrona (UMCS). Omówił on trudny okres narodzin władzy ludowej na tym terenie w latach 1944—1948, kłopoty, z jakimi przyszło się borykać miejscowym władzom i mieszkańcom w następnych dziesięcioleciach. Nie brakowało oczywiście również sukcesów i osiągnięć. Nowe dni w dziejach miasta przyniosło jednak dopiero odkrycie bogatych pokładów węgla kamiennego i rozpoczęcie budowy Lubelskiego Zagłębia Węglowego.

Szeroka dyskusja, jaka rozwinęła się po wysłuchaniu referatów, w sposób istotny przyczyniła się do uzupełnienia i wzbogacenia ich treści. Sesja niewątpliwie spełniła oczekiwania organizatorów. Warto zaznaczyć, że materiały z niej zostaną opublikowane w postaci specjalnego wydawnictwa przygotowywanego pod redakcją dr. Emila Horocha.

*Leszek Piątkowski*

SESJA NAUKOWA „DZIEJE URZĘDOWA I ZIEMI URZĘDOWSKIEJ”  
(11 MAJA 1985)

W dniu 11 maja 1985 r. w Urzędowie odbyła się sesja naukowa, której tematem były dzieje tego miasta i jego okolic od czasów prahistorycznych do współczesnych. Sesja została zorganizowana staraniem: Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej, Komitetu Obchodów 580-lecia Urzędowa i Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych w Lublinie, od strony naukowej — Instytutu Historii UMCS. Zgromadziła ona licznych uczestników, a zwłaszcza członków Towarzystwa Ziemi Urzędowskiej przybyłych z terenu całego kraju oraz młodzież szkolną. W przedpołudniowej części obrad, której przewodniczył prof. dr hab. Zygmunt Mańkowski, wygłoszono sześć referatów.

Doc. dr Jan Gurba swoje wystąpienie poświęcił problematyce badań archeologicznych na tym obszarze, podkreślając zasługi miejscowych miłośników przeszłości w ujawnianiu i zabezpieczaniu zabytków archeologicznych. Jednym z nich był M. Pękalski, nauczyciel, który w okresie międzywojennym publikował prace o grodzisku w Leszczynie, skarbie bursztynowym z Basonii i wałach obronnych w Urzędowie. J. Zak, rolnik z Leszczyny, przekazał muzeum w Lublinie skarb monet Zygmunta III, narzędzia z epoki kamienia itd. Podobną działalność prowadzą obecnie K. Babisz, nauczyciel z Kępy, i K. Cieśllicki, współpracownik Pogotowia Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Badaniami na omawianym obszarze zajmuje się Muzeum Regionalne w Kraśniku. Zaawansowane są zwłaszcza badania powierzchniowe do zdjęcia archeologicznego Polski.

Dr Anna Sochacka w referacie „Osadnictwo i stosunki własnościowe na terenie pow. urzędowskiego w średniowieczu” scharakteryzowała warunki, w których rozwijały się wsie istniejące w tym okresie. Zwróciła uwagę na czynniki naturalne (gleby, zalesienie, ukształtowanie terenu), sytuację polityczną i układ szlaków komunikacyjnych, rzutujących na przebieg procesów osadniczych. Dużo miejsca autorka poświęciła strukturze własności osad celem ukazania inicjatorów zasiedlenia powiatu. W X—XIII w. inwestycje wiejskie były głównie dziełem książy, a zorganizowane przez nich wsie przechodziły stopniowo w ręce możnych i instytucji kościelnych.

Zainteresowanie tworzeniem nowych osad wzrasta w XIV—XV w., gdy obok władców również bogata szlachta pochodząca przeważnie z centralnej Małopolski rozbudowywała tu klucze swych dóbr. W końcu wieku XV typ własności szlacheckiej; wielowioskowej dominował na tym terenie.

W interesującym referacie „Początki i rozwój Urzędowa do XV w.” prof. dr Kazimierz Myśliński wskazał, iż genezy miasta należy szukać w drugiej połowie XIV w. Użycie terminu „civitas” w dokumencie Władysława Jagiełły, nadającym Urzędowowi prawo magdeburskie z 1405 r., pozwala domyślać się targowego cha-